

# Pomóżmy dzieciom!

**Bartek Trzeciak pomaga od zawsze. Siab-  
szym, chorym, potrze-  
bującym. Teraz chce  
umilić święta dzieciom  
z oddziału Dziecięce-  
go Szpitala Kliniczne-  
go w Białymstoku.**

Urszula Krutul  
ukrutul@wspolczesna.pl

**B**iałostoccy wolontariusze przygotowali kolejną akcję. Zbierają prezenty i słodczy, które następnie prześlą małym pacjentom hospicjum i szpitala DSK. Dodatkowo Bartek nie zapomina też o starszych ludziach konających w białostockich hospicjach. Im też chce pomóc.

Dzieci z DSK bardzo potrzebują miłości. Mimo ciężkiej choroby, na ich twarzach gości uśmiech. Trudne dzieciństwo sprawia, że są bardzo dojrzałe, jak na swój wiek.

Bartek 6 i 7 grudnia planuje zorganizowanie akcji.



**Mały Adaś bardzo chciał mieć zdjęcie w gazecie. Chce mieć radosne i pogodne święta.**

Celem, który mu przyświeca, jest wywołanie uśmiechu na twarzach dzieci. Choć na krótką chwilę. Wraz z grupką osób zamierza odwiedzić dzieci oraz dorosłych.

– Chcemy poświęcić im odrobinę naszego wolnego czasu. Wsprzeć ich trzymając za rękę bądź po prostu być tam z nimi – mówi Bartek.

W ramach akcji wolontariusze chcą przekazać dzieciom nieuleczalnie chorym paczki, a dorosłym kartki z ciepłymi słowami stworzone przez

dzieci oraz pileczki uśmiezki – (pileczkę, którą będzie można mocno ścisnąć, kiedy będzie smutno i źle).

– Potrzebujemy artykułów na 107 paczek – mówi Bartek i zwraca się z prośbą o pomoc do ludzi dobrego serca.

– Będziemy wdzięczni za każdy drobiazg. Podobno dobro powraca podwójnie – może warto sprawdzić? – podsumowuje chłopak. Zainteresowani pomocą proszeni są o kontakt pod numerem 506390084. ▲



**Dzieciaki, mimo choroby, promiennie się uśmiechają. Bardzo cieszą się z każdych odwiedzin Bartka.**